7631

REJESTR DOTYCZY:

GLUZINSKI Kazimierz

s/c Antoniego b.rekt. U.J.K.we Lwowie i Zofii

z d. Sokołowskich

* 23 czerw. 1900 we Lwowie

kraj: Małopolska Wsch.

† 23 list. 1969 w Chatenay-Malabry

kraj: Francja

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

853 / 69

Nota zamieszczona:
w tomie I
czesci ~~pierwsza~~

Indeks

Publicysta

Copyright: 1970
B.O. Jeżowski

~~Źródła i bibliografia c.d.~~

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
* Dziennik Polski 27.11.69 - wzmianka o smierci	18/27.XI.69/
* S.Łoza / Czy wiesz kto to jest? - nota biograf.	105
* Dziennik Polski 13.2.70 - "Wspomnienie p Kazimierzu Gluzinskim" piora Jana Jodzewicza	18/13.II.70/
* Biuletyn Koła Lwowian nr 18 , wzmianka	03/ nr 18/

twoją

Biuletyn Koła Lwowian Nº1(18) † 1970

"Śp. Kazimierz GLUZIŃSKI ur. 23 czerwca 1900 we Lwowie, którego był wiernym synem i obrońcą - odznaczony Krzyżem Walecznych, niestrudzony działacz polityczny i społeczny o wielkich zaletach serca i charakteru, zmarł we Francji w listopadzie 1969 roku.

Wspomnienie o Kazimierzu Gluzińskim

Zmarły w listopadzie ub. roku we Francji śp. dr Kazimierz Gluziński pochodził ze znanej lwowskiej rodziny. Był synem prof. Antoniego Gluzińskiego, b. rektora Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie, a potem dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego i bratem śp. dra Tadeusza Gluzińskiego, znanego polityka i publicysty, zmarłego w tragicznych okolicznościach po przedostaniu się na Węgry w zimie 1939-1940 roku.

Urodzony we Lwowie 23 czerwca 1900 roku, wierny syn Wiernego Miasta, wziął udział w obronie Lwowa w listopadzie 1918 r., ranny i odznaczony Krzyżem Walecznych.

W czasie studiów akademickich był wybitnym działaczem obozu narodowego, najpierw jako jeden z przywódców Niezależnej Młodzieży Narodowej, a potem po połączeniu się jej z Młodzieżą Wszechpolską, w Młodzieży Wszechpolskiej. Studiował jednocześnie na WSH w Warszawie, gdzie uzyskał magisterium w 1923 roku i na uniwersytecie we Lwowie, gdzie uzyskał doktorat prawa w 1927 r W tymże roku przeniósł się z rodziną do Katowic. Pracował w przemyśle, ostatnio na stanowisku szefa administracji w kopalniach Wspólnoty Interesów.

Z chwilą wybuchu wojny przenosi się do Warszawy i tu zaczyna rozwijać szeroką działalność polityczną. W niezwykle trudnych warunkach konspiracyjnych jest jednym z twórców i organizatorów w końcu 1939 r. i na początku 1940 r. Komisariatu Cywilnego Związku Jaszczurczego, na którego czele staje i którym kieruje do 1942 r., kiedy Związek Jaszczurczy przekształcił się w Narodowe Siły Zbrojne, a Komisariat Cywilny w Służbę Cywilną Narodu. Przez cały czas jest jej kierownikiem i w znacznym stopniu dzięki jego staraniom do pracy w tej organizacji wchodzi wielu ludzi bardzo wybitnych i odgrywających dużą rolę w życiu skim Seminarium Duchownym w Paryżu, gdzie był niezwykle lubiany i szanowany przez wszystkich. Na jego pogrzebie było całe seminarium z rektorem ks. inf. A. Banaszakiem, ks. prał. Grzesiekiem i wszystkimi profesorami na czele. Zwłaszcza wychowankowie, klerycy i uczniowie żegnali go z wielkim żalem, czemu dał wzruszający wyraz jeden z kleryków w przemówieniu nad grobem.

Choć ostatnie dwa lata przed śmiercią po ciężkim ataku stan jego był właściwie beznadziejny, jego śmierć była ciosem dla rodziny, dla wielu przyjaciół rozproszonych po świecie i dla wszystkich, którzy z nim współpracowali i którzy go bliżej znali.

Śp. Kazimierz Gluziński był człowiekiem o wielkich zaletach serca, umysłu i charakteru. Wierny idei, którą wyznawał, nie szukał łatwych dróg jej realizacji. Miał nie często spotykaną zaletę niezależności myśli, a łącząc odwagę osobistą z odwagą cywilną nie dbał o popularność, gdy doszedł do głębokiego przekonania, że to co robi jest słuszne. A jednocześnie potrafił zaskarbić sobie prawdziwą przyjaźń i głęboki szacunek u wszystkich, którzy mieli sposobność z nim współpracować lub którzy bliżej się z nim zetknęli i zapewnić sobie trwałe miejsce w ich pamięci.

Jan Jodzewicz

przedwojennej Polski, którzy przeważnie zresztą nie brali przedtem udziału w pracy politycznej. Służba Cywilna Narodu rozrosła się w wielką organizację, liczącą przeszło 15.000 osób w Warszawie, w szeregu miast wojewódzkich i w wielu powiatach. Czeka jeszcze na swojego historyka.

Po zajęciu Polski przez wojska sowieckie i po powstaniu pod ich protektoratem polskich władz komunistycznych, Gluziński próbuje organizować ruch oporu, ale kiedy staje się jasne, że jest to niemożliwe opuszcza w początkach 1946 roku Polskę. Udaje mu się dostać do Niemiec Zachodnich, gdzie, bardzo czynny wśród polskiego uchodźstwa, przebywa do roku 1949, kiedy wraz z rodziną przejeżdża do Francji.

Walka o byt w bardzo ciężkich warunkach prawie uniemożliwia mu dalszą działalność polityczną. Przez szereg lat jako stypendysta „Comité d'Aide Exceptionelle aux Intellectuels Réfugiés" pracuje w bibliotece „Institut des Etudes Slaves", przygotowując różne opracowania dla Komitetu. Jest jednocześnie wychowawcą w Pol-

ZGON DRA KAZIMIERZA GLUZIŃSKIEGO

27.X

Dnia 23 b.m. po bardzo długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Chatenay-Malabry we Francji dr Kazimierz Gluziński. Po wojnie, którą spędził w Polsce, osiedlił się we Francji, gdzie do czasu kiedy ciężko zachorował był czynny jako działacz polityczny, społeczny i publicysta. Za wojnę 1918-20 był odznaczony Krzyżem Walecznych.